



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

SPODEK

Tam gdzie pufa ma sam środek
już od rana siedzi spodek.
Wzdycha ciągle: "UFF !, UFF !, UFF !"
Przez dzień cały (!), znów i znów,
wciąż używa tychże słów,
czyli: "UFF !, UFF !, UFF !, UFF!, UFF!"

Wreszcie pufa zagadnęła,
skąd się ulga w spodku wzięła.
Ten zdziwiony na nią looknął,
jakby w głowę chciał się puknąć.
Zdradził plany przed tą pufą:
"Jutro casting mam na UFF-O !"